

„Tak dużo kamperów nie było tu jeszcze nigdy”

data aktualizacji: 2020.12.29



Od 28 stycznia stoki narciarskie są zamknięte, ale to, co działo się na nich w ostatnich dniach zasługuje na osobny akapit. Tak dużo kamperów w okresie zimowym jeszcze nikt na parkingach nie widział. „Tygodnik Podhalański” pisze również o tych pojazdach w kontekście Zakopanego. Tam również znacząco zwiększyła się ich ilość na ulicach.

Polacy pokochali kampery - o tym dowiedzieliśmy się już w trakcie minionego okresu letniego. Nie spodziewaliśmy się jednak, że ta miłość będzie kontynuowana również w okresie zimowym. Brak możliwości legalnego noclegu, ciągle zmieniające się przepisy, ale też stabilność, wygoda i możliwość szybkiej zmiany miejscówki - to rzeczy, które cenimy w kamperach w kontekście zimowych wojaży.

Facebookowe profile obiegły zdjęcia kamperów stojących np. na parkingu w Zieleńcu. Tam nasz Czytelnik doliczył się przeszło 20 jednostek. Nie gorzej było w Białce Tatrzańskiej - spora część parkingu była zajęta właśnie przez „domy na kołach”.

Warto zaznaczyć, że pobyt w kamperze na nartach to wypoczynek w pełni na własnych, bezpiecznych warunkach. Taki pojazd jest w pełni niezależny, posiada ogrzewanie, zbiorniki na wodę i może być autonomiczny nawet przez cały weekend. To wystarczający okres by spędzić miło czas na nartach chociażby podczas przerwy świątecznej.

Pamiętajcie o naszej akcji **#ZimowyPC**. Pod tym hashtagem znajdziecie wszystkie możliwe

informacje na temat zimowych pobytów w przyczepie lub kamperze. To dobra baza wiedzy dla tych, którzy chcą zacząć, ale nie do końca wiedzą, jak to zrobić.

Teraz, gdy stoki w Polsce są zamknięte, warto pomyśleć o wyjeździe za granicę. **Ciekawym pomysłem jest Szwajcaria**, która (na obecną chwilę) umożliwia szusowanie po pięknych stokach. Uwaga: warto dzwonić wcześniej do kempingów - większość z nich jest w pełni zajęta.

Źródło: